

jest drugi „duży elementarz Promyka“ p. n. „Obrazowa nauka czytania i pisania“. Tego drugiego elementarza, opracowanego i wydane po raz pierwszy przez Promyka w kilka lat po „małym elementarzu“, rozeszło się dotychczas 260.000 egzemplarzy. Mały elementarz kosztuje zaledwie 8 groszy (4 kopiejki), a duży 30 groszy (15 kopiejek).

Promyk przez ułożenie i wydawanie tych ele

Jubileusz długoletniej pracy nauczycielskiej.

Rzadka uroczystość odbyła się w Przemyśle przed paru dniami a mianowicie zjazd koleżański byłych uczenic Zakładu wychowawczo-naukowego oraz liceum żeńskiego p. Maryi Hildowej połączony z urządzonym przez jej najdawniejsze elewki obchodem jubileuszowym, mającym na celu uczczenie długo-

oprócz kwiatów, także album z licznymi podpisami uczenic. Następnie odczytano liczne telegramy gratulacyjne, a co najważniejsze: odczytano i wręczono jubilatce dekret pochwalny Rady szkolnej krajowej, pełen wysokiego uznania dla tyloletniej pracy i zasług podjętych około wychowania i kształcenia pańienek, a tem samem społeczeństwa. — Oprócz uczenic, przyjaciół i znajomych przybyli również



Trzy uroczystości w Łopatynie: Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach sokoli. Na czele stoją: prezes gniazda łopatyńskiego sędzia Jakubowski, prezes Związku sokolego dr. Fiszer, prezes okręgu V. Janikowski i ks. biskup Bandurski.



Trzy uroczystości w Łopatynie: Odnowiony pomnik generała Dwernickiego na cmentarzu łopatyńskim.

mentarzy oddał całemu narodowi naszemu w ogólności, a ludowi polskiemu w szczególności olbrzymią usługę. Cichy a wielki ten człowiek nie tylko jednak za elementarze jest czczony. Wszak to on założył i przez blisko 30 lat wydawał dla ludu polskiego słynną „Gazetę Świąteczną“, która dziś rochodzi się w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy. Napisał też wielką ilość książeczek pouczających. Zdziałał w Królestwie sam tyle, co gdzieindziej całe towarzystwa oświatowe. Nazwano go wielkim nauczycielem i przewodnikiem ludu polskiego. I słusznie. Posiadał on nieograniczone zaufanie tego ludu, jak nikt przed nim i dotąd po nim. Niema wsi w Królestwie, niema chaty, gdzie imię Promyka byłoby nieznane.

Podajemy dziś w „Nowościach“ projekt pomnika Promyka, wykonany przez Cz. Makowskiego.

letniej pracy i zasług p. Maryi Hildowej, jako nieustrudzonej i wielce poważanej i cenionej nauczycielki i dyrektorki zakładu wychowawczego, właścicielki i przełożonej liceum żeńskiego w Przemyśle, zamilowanej, zacnej pracownicy, idealnej wychowawczynie powierzonej sobie młodzieży.

Obchód ten, którego inicjatorką była p. Kazimiera Gostyńska, żona nadinspektora kolei państwowej w Krakowie, rozpoczął się solennym nabożeństwem w kościele OO. Franciszkanów. Mszę św. celebrował ks. prałat Pastor, jeden z najdawniejszych katechetów w zakładzie jubilatki.

Po nabożeństwie zebrały się uczennice p. Hildowej w pięknie przystrojonej sali liceum żeńskiego. Tam nastąpiły przemówienia i gratulacje. W imieniu najdawniejszych uczenic przemówiła p. Gostyńska, w imieniu młodszych p. Smutówna, w imieniu liceantek uczennica V. klasy. Jubilatce wręczono

i dostojnicy kościoła wraz z ks. biskupem Fischere, który w pięknej mowie podniósł zasługi jubilatki, jako tej, która zakład swój przez długie lata prowadziła zawsze w duchu Bożym, według najszczytniejszych ideałów. Odczytano również list ks. biskupa Pelczara, w którym przysłała jubilatce swe błogosławieństwo i najwyższe uznanie dla jej tak pięknej a owocnej pracy wychowawczej. W imieniu reprezentacji miasta przemówił wiceburmistrz dr. Smutny.

Obchód ten, pełen uroczystego i serdecznego nastroju wzruszył do głębi jubilatkę, która rozrzewniona dziękowała serdecznie wszystkim obecnym za objawy uznania i pamięci o jej pracy.



Nowa osada wojskowa na Węgrzech: Grupa uczestników uroczystości poświęcenia z arcyksiążętami Leopoldem Salwatorem (1), Józefem (2) i Karolem Albrechtem (3) w pośrodku.